

Wychodzi dwa razy dziennie

z wyjątkiem niedziel
Pono o godz. 7 1/2 i popołudniu o godz. 3.

Table with subscription rates for Lwów and provinces. Columns include monthly/quarterly rates and double rates for delivery to home.

SŁOWO POLSKIE

Wydanie poranne.

Prenumerata

Table with subscription rates for Germany, Austria, and other regions. Includes details on postage and advertising rates.

Nakładem Spółki wydawniczej we Lwowie, Stow. zar. z ogr. poręką. WYDAWCA: STANISŁAW SZCZEPANOWSKI. Adres „Słowa Polskiego”: Lwów, ul. Karola Ludwika 13, Telefonu Nr. 409.

Ostatnia poczta.

O audyencyi przewodów klubowych prawi u cesarza w dniu 3 b. m., a przedewszystkiem o przyjęciu prezesa katolickiej partii ludowej hr. Dipaulego pisał „Vaterland”, zastrzegając się, iż wszystkich wersyj, które o tem obiegają, sprawdzić nie można, a od siebie podaje, jako wiarogodną i na własny informacyjnych opartą, że cesarz wyraził Dipaulemu swoje szczególne zadowolenie i uznanie za to, że katolickie stronnictwo ludowe, które głównie reprezentuje rdzennie niemiecką ludność krajów austriackich, stało po stronie dotychczasowej większości.

parcie „Tow. Szkoły ludowej”, o którego celach rozwiódł się jest chyba zbędnym. Krok, jaki uczyniłaby Rada miejska we Lwowie, zakupując dla szkół swych numer zalecanego jej wydawnictwa, byłby zachętą dla miast innych, które poszłyby za jej przykładem, a tem samym Towarzystwo o celach tak wzniosłych i szlachetnych, uzyskałoby moralne poparcie w kraju.

R. prof. Małeckie popiera wywody ks. Lenkiewicza i prof. Roszkowskiego, jest za wnioskiem S. II. z warunkami jednak, by zamiast numeru „Malego Światła” nabyto np. „Rzecz o św. Wojciechu”. Ostatecznie po odpowiedzi referenta, postanowiono w myśl wniosku S. V. przejść nad petycją do porządku dziennego.

Uchwalono następnie bez dyskusji kilka wniosków pomniejszej wagi. Do komisji administracyjnej dla dochodów niestających na r. 1897 wybrano ponownie: dra Dulebę, Getritza, Gołabę, Łukawskiego, dra Maryjańskiego, Michalskiego, Piępsa, Mochnackiego, Zimę jako członków, — zaś Ciuchońskiego, Grossa i Grabińskiego jako zastępców. Po zatwierdzeniu kilku rekursov w sprawach policyjno-budowniczych nastąpiło posiedzenie tajne.

KRONIKA.

Minister rolnictwa hr. Ledebur zwiędzi także w czasie swego pobytu we Lwowie muzeum górnicze przy politechnice, ufundowane przez Wydział krajowy.

Na cześć p. ministra odbędzie się we wtorek obiad u marszałka krajowego hr. Stanisława Badeniego.

Wybór rektora na politechnikę lwowskiej na r. 1897/8 odbędzie się 19 bm.

Dr. Selmann znany operator, uzyskał jednocześnie z drem Wehrem *veniam legendi* z chirurgii na Uniw. lwowskim.

Obywatelstwo honorowe. W uznaniu zasług około dobra miasta Janowa położonych, zamianowała Rada gminna jednomyślnie p. Maurycego Lazarusa, dyrektora Banku hipotecznego, obywatelom honorowym miasta Janowa i wręczyła mu dyplom.

Ku czci Mickiewicza. Urzędnicy Zakładu nar. im. Ossolińskich, zebrali między sobą 200 zł., które przeznaczyli na nagrodę za napisanie najlepszego życiorysu Mickiewicza w objętości kilku arkuszy. Konkurs niebawem będzie ogłoszony.

Wicezór muzyczno-dramatyczny na cele dobroczynne urządzono wczoraj w sali klubu poczetowego, wobec niezliczonej zgromadzonej publiczności. Koncert składał się wyłącznie z produkcji amatorów, z których na pierwszy plan wybił się p. Polifski, bardzo dobrze na skrzypcach odegrał sonatę Griega. Wcale dobrze wypadła też jedyna komedia „Łapka na myszy”, odegrana przez panję J. i p. S.

Plac Halleki. Niedawno temu wniosło Towarzystwo politechniczne do Rady miejskiej podanie, ażeby plac Halleki oddać mu pod budowę gmachu dla własnego użytku. W zamian za to ofiaruje Towarzystwo gminie po 5,000 zł. rocznego czynszu przez lat 30, a po upływie tego czasu własność gmachu ma przejść na gminę miasta Lwowa. Wartość budynku wedle propozycji Towarzystwa ma wynosić 150 do 200 tysięcy zł. Nad tą propozycją zastanawiał się onegdaj magistrat i uchwałił przejść nad nią do porządku dziennego. Gdyby jednak mimo to prosba Towarzystwa miała znaleźć przychylnie przyjęcie u reprezentaty miasta na ten wypadek wuosi magistrat, by zażądano od Towarzystwa budowy gmachu wspólnego, pomnikowego, kosztem około pół miliona zł i opłacanie przez lat 30 rocznego czynszu po 10,000 zł. Po latach 30, gmach przejść wien i w tym razie na własność gminy. Możemy śmiało twierdzić, że z tej maki chleba nie będzie.

Tusze letnie — przy braku przywożonej rzeki i kąpieli — przydałyby się bardzo we Lwowie. Dla tego też komisja miejska, zarządzająca łaźnią i fundacją Ducheskiego, postanowiła przystąpić do budowy tych tuszów. Innego jednak jest zdania magistrat, który na onegdajszym posiedzeniu postanowił nietylko nie budować tuszów, lecz owszem nawet usunąć łaźnię z frontowego budynku obecnego. W tym celu miałby w podwórzu realności, gdzie się znajduje łaźnia obecnie przy ul. Chorążczyży, być zbudowany stosowny lokal na pomieszczenie kąpiel parowych, tuszów itp., gmach zaś frontowy ma być przerobiony w zupełności na dom mieszkalny czynszowy. Ponieważ zarząd fundacji im. Ducheskiego należy do Rady miasta Lwowa, więc też od tej decyzji zależeć będzie, czy zostanie wykonana propozycja komisji administracyjnej czy magistratu.

Spis rozpraw, które sądowne będą w III. kadencji 1897 posiedzeń sądu przysięgłych. Na dniu 11 czerwca: Podhajna Anna o kradzież, Zbrożek Anna o kradzież, — 12 czerw. Barć Kawery i tow. o § 127 u. k., — 15 czerw. Baudisch Karol i tow. o oszustwo, — 21 czerw. Zaranicki Piotr i tow. o zniew. rozporz. władzy i zaburzenie do nienawiści, — 22 czerw. Bityk Aleksander i tow. o kradzież, — 24 czerw. Taruński Michał i tow. o kradzież, — 26 czerw. Burda Antoni i tow. o obrazę czci, — 28 czerw. Hladuk Harasym o rozbójnicze mord, — 30 czerw. Josafat lub Asafat Kijmów vel. Kijniuk o mord, — 2 lipca Relles Salomon o obrazę czci.

Dar. Cesarz udzielił z przywątnej swej szkatułki gminie Romanówka, w pow. brodzkim, dla tamtejszych pogrzelców, zapomogi w kwocie 400 zł.

Pogotowia stacji ratunkowej wzywano ubiegłej doby wyjątkowo tylko pięć razy, jednak w trzech znaczących wypadkach.

Około 11 rano przywieziono na stację wyrobku stolarskiego Piotra Śliwy, zajętego przy

maszynie w stolarni Leubarda przy ul. Janowskiej l. 24. Przy podkładaniu drzewa pod piłkę cyrkularną schwyła mu piła prawą rękę, połamała palec i silnie rękę pokaleczyła. Po opatrzeniu odwieziono go do kliniki prof. dr. Rydygiera. Około godz. 4 popołudniu opatrzone zarobku Franciszka Bobera liczącego lat 21, a pracującego w browarze. I temu robotnikowi również maszyna pokaleczyła, a prawą rękę, ale tak silnie, że tętnica była przetrwana. Po podwiązaniu tętnicy odwieziono go, znacznie wskutek upływu krwi osłabionego, rwanego do kliniki. Trzecim z rządu był przyprowadzony przez ojca dziesięcioletni Karol Sepuszyn, któremu pies na ulicy posarpał obie nogi. Rany wypalono z obawy przed wodowstrętem, który pojawił się ponownie w ostatnich dniach we Lwowie.

Zaburzenia w Schodnicy.

(Sprawozdanie oryginalne „Słowa Polskiego”).

Schodnica 9 czerwca. O powodach i przebiegu zaburzeń w Schodnicy udało mi się zebrać jeszcze nieco nowych szczegółów. W poniedziałek popołudniu pewna ilość robotników tutejszych urządziła sobie wycieczkę do karczmy na „Dziale”. Tutaj po pewnym czasie przyszło do zwady między robotnikiem Kukulskim a właścicielem szynku, żydem, od słów przyszło do czynnej zwawagi, przyczem Kukulski uderzył żyda łaską. Żydzi w gwałt i doniesli o tem policyi schodnickiej — która usłużna, udała się w kilku ludzi celem pojmania Kukulskiego na „Dziale”. W tym czasie jednak Kukulski wraz z wycieczkowcami znalazł się koło propinacji w Schodnicy. Tu napotkała go policya — Kukulski wraz z bratem i jednym z robotników stawiali opór — wmięszali się w to żandarmi, którzy od rana tegoż samego dnia zabawiali się libaczą w jednym z pobliskich szynków — i jak twierdzą powszechnie, już w tym czasie, (a było to około godziny 7 wieczorem) byli nietrzeźwi. Z Kukulskim rozpoczęła się szarpawina, aż wreszcie żandarm, Kukulski i brat tegoż znaleźli się w rowie przydrożnym. Tłum, zgromadzony koło propinacji — a miało być tam według zeznań świadków, około 300 ludzi — zaczęła Kukulskiego do oporu — no i nie szęczędzi policyi i żandarmom naigranym i epitetów w rodzaju: „żydowskie wojsko” i t. p. — nie porwał się jednak do czynu. Gdy jednakże żandarm, wygramoliwszy się z rowu, zadał leżącejmu w rowie Kukulskiemu dwa pchnięcia, z tych jedno śmiertelne (z tyłu zadane), gdy zraniono dwu innych robotników bagnatami, tłum zawrzał, lecz jeszcze czynnie nie wystąpił. Dopiero gdy Kukulskiego złożono na woz (ten dogorywał już) i skutych 2 innych aresztowanych zaczęto konwojować, a konwoj się oddalił, tłum chwycił kamienie ze stożków, ustawionych wzdłuż drogi i począł bombardować propinację i sąsiednie domy żydowskie. Wybito wiele szyb, zdemolowano wewnątrz propinację i kilka innych domów żydowskich, rozdarto parę betow i poturbowano parę żydów i żydówek. Zresztą szkody niewielkie i wypadków śmiertelnego pobicia nie ma.

Cały wypadek ma cechę zwykłej burdy, której nietyk organów bezpieczeństwa przysporzył tragiczną barwę. Awantura nie była ukartowaną już choćby z tego powodu, że robotnicy byli bezbroni. Mimo to rozdmynał fakt ten do niezwykłych rozmiarów — i pragna mu nadąć cechę zorganizowanego antysemityzmu. Słyszeliśmy nawet o deputacji do namiestnictwa.

(Charakterystycznym jest to także w tej awanturze, że żandarm (führer) wzywał polską ludność roboczą, zgromadzoną przed propinacją — do rozejścia się w języku niemieckim.

Zapiski literackie, naukowe i artystyczne.

Repertar teatralny. Teatr hr. Skarbka: Dziś w piątek przedstawienia nie będzie. W sobotę po raz pierwszy „Maski”, sztuka w 1 akcie Roberta Bracco, — po raz pierwszy „Z dobrego serca”, komedia w 1 akcie Lucyna Riedla, — oraz „Wdówka” komedia w 1 akcie Thibousta.

W niedzielę po raz trzeci „Upadek Iwa”, sztuka w 3 aktach R. Vossa.

Z teatru. Zapowiedziane wczoraj przedstawienie „Upadłego Iwa” zostało o godz. pół 7 odwołane „z przyczyn od dyrekcji niezależnych”, „Upadły Iw” więc upadł zaraz po pierwszym przedstawieniu.

Kraków 11 czerwca. Po rozprawie trybunał uwolnił od winy i kary oskarżonych o fałszerstwo przy wyborach do Rady miejskiej Wawrzyńca Bujarskiego i Leopolda Epsteinę.

Warszawa 11 czerwca. Sąd obwodowy w Białym Stoku skazał telegrafistę Andrejewa, który w dniu 28 października r. z. spowodował katastrofę kolejową na linii petersbursko-warszawskiej — na rok więzienia.

Wiedeń 11 czerwca. Cesarz przyjął wczoraj na audyencyi także hr. Chlumecy'ego i br. Ludwistorffa, przewodcę wiernokonstytucyjnej wielkiej własności, który zło-

żył imieniem swego stronnictwa oświadczenia lojalności i wierności dla monarchy. Cesarz przyjął go bardzo łaskawie. Wiedeń 11 czerwca. Wiadomość o złożeniu mandatu przez Kathreina okazuje się nieprawdziwą Kathrein wyjechał wczoraj na kurację do Bad Hall.

Wiedeń 11 czerwca. Na wiecu stronnictwa socjalno-demokratycznego referowali pp. Verkauf, Reuman i Tomschik o ustawodawstwie dla ochrony robotników, i wniosli rezolucję, w której związek stronnictwa socjalno-demokratycznego wzywa Izbę posłów, ażeby żądaniom stanu robotniczego co do ustawodawstwa o ochronie robotników zadecydowała przez uchwalenie stosownych projektów ustawicznych.

Pomiędzy innymi żądają wnioskodawcy w postawionej rezolucji rozszerzenia ochrony robotników, ograniczenia i ostatecznie zniesienia pracy domowej, ochrony robotników górniczych, służby kolejowej i tramwajowej, oraz robotników rolnych, rozszerzenia działalności inspektorów przemysłowych przez stworzenie specjalnych urzędów dla górnictwa, kolei, handlu i pracy kobiet. Inspektorom mają być przydani do pomocy delegaci robotników. Sądownictwo w wypadkach przekroczenia ustaw o ochronie robotników ma być przekazane zwykłym sądom

Wiedeń 11 czerwca. Wiec stronnictwa socjalno-demokratycznego ukończył wczoraj rozprawę nad organizacją stronnictwa. P. Ellenbogen zalecał proponowane przez zarząd stronnictwa zwolnienie powszechnego wiecu stronnictwa, jako środek do zjednoczenia ludów przez socjalną demokrację.

Na wniosek dra Diamanda ze Lwowa uchwałił wiec udzielił rodzinom zasądzonych w Dawidewskim procesie, włościac datk 100 zł. i zarządził dalsze składki wśród delegatów.

Rozpoczęto następnie rozprawę nad ustawodawstwem w ochronie robotników. Wiedeń 11 czerwca. Namiestnictwo w Chebie zabroniło odbycia się niemieckiego wiecu ludowego, zwołanego na niedzielę do Chebu, celem wspólnego zaprotestowania wszystkich niemieckich stronnictw przeciw rozporządzeniom żydowskim.

Wiedeń 11 czerwca. Wiener Abendpost ogłosiła rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości, systemizujące drugi notaryat przy sądzie obwodowym w Strju z dniem 1 listopada 1897.

Wiedeń 11 czerwca. W Znajmie powiła wczoraj córkę baronowa Seefried, wnuczka cesarza.

Wiedeń 11 czerwca. Stan zdrowia Karoliny Wolter znów się pogorszył, tak, że katastrofa jest już niuniknową.

Wiedeń 11 czerwca. Z Rodzyna donoszą o dalszym zapadaniu się ziemi. Grossboeckerek 11 czerwca. W Elemar przyszło do krwawego starcia między żandarmeryą a mieszkańcami. Dwóch żandarmów zabitych, a z przeciwnej strony padło dwóch ludzi, pod strzałami karabinowymi.

Cheb 11 czerwca. Powodem zakazania przez starostwo w Chebie ludowego wiecu niemieckiego z dnia 13 b. m., było to, że zgromadzenie nie miało składać się, jak to zapowiedziano w doniesieniu do starostwa, jedynie z zaproszonych gości i że ogłoszona w Egerer Nachrichten odezwa nadawała zgromadzeniu charakter ogólny.

Prachatitz 11 czerwca. W miejscowości Aus-ergeliff musiał żandarm użyć broni przeciw pewnemu człowiekowi, który rzucił kamieniami w szyby budynku szkolnego, przyczem ów napastnik został raniony. Skutkiem tego część ludności dała się opanować wzburzeniu — żandarmowi wyrwanemu karabin i pobito go. Ponieważ tłum opierał się odwiezieniu rannego przez żandarma człowieka do szpitalu, przeto starosta, który tymczasem przybył na miejsce rozruchu, zarekwirował liczniejszy oddział żandarmeryi. Trzech przewodców rozruchu aresztowano.

Berlin 11 czerwca. Uspokajające wiadomości z Konstantynopola należą o tyle przy mować z pewną ostrożnością, że istotnie Turcja robi o wiele większe trudności, aniżeli przypuszczano. Co do polityki mocarstw, to odnosi się ona w pierwszej linii do tego, że Tessalia nie ma być oddaną Turcyi. Ale między Rosją a Anglią istnieją widoczne różnice zdań, przynajmniej co do formy rokowań. Angielski ambasador, występował — jak zapewniają — z niezwykłą bezwzględnością, podczas gdy przeciwnie rosyjski okazywał wielką uprzejmość. Im bardziej zaś „stodkim” był Nelidow, tem ostrzej domagał się Filip Currie opóźnienia Tessalii. Jak się zdaje, także i Austria jest za możliwie najszybszym opuszczeniem Tessalii przez wojska tureckie, trwając w tem przekonaniu, że Grecya bez najmniejszego oporu podda się warunkom, poddyktowanym jej przez mocarstwa. Także Niemcy stoją na tem stanowisku, i niemiecka polityka dąży do tego, aby pokazać Turcyi, że mocarstwa chcą z nią postąpić sprawiedliwie, ponieważ zachodzi obawa, że sultan, gdyby natrafił na złą wolę, stanie okoniem i kwestya wschodnia mogłaby przybrać niebezpieczną postać.

Wrocław 11 czerwca. Berl. Generalan zeiger donosi, że arcyksiężna Stefania, która w ciągu bieżącego lata wyjeżdża do Sztokholmu, ma na skutek zaproszenia cara odwiedzić także dwór rosyjski.

Parý 11 czerwca. W czasie Zielonych świąt odbyło się tu z wielkim hałasem kilka pojedynków. W niedzielę bili się deputowani Mirman i Thomson. Socjalista Mirman

ogłosił artykuł, wymieniony przeciw deputowanym algierskim, czem uczuł się obrażony Thomson. Nastąpił pojedynek w obecności około 150 widzów, zakończony lekką raną, odniesioną przez Mirmana w ramię.

Znosi się również na pojedynek między Ollivierem a Jerzmy Hugo. Tutaj znów rozchodzi się o atak na Viktora Hugo, dokonany przez Olliviera w dziele o Napoleonie. Otóż Jerzy Hugo uczuł się spowodowanym wystąpić w obronie czci swego ojca.

Dalej bili się hr. Montesquieu i Regnier. Powód pojedynku pozostaje w związku z słynnym zachowaniem się paryskiej „złotej młodzieży” podczas katastrofy w bazarze dobroczynności. (O wyniku tego pojedynku doniosły już wczorajsze depesze. Przep. Redl.)

Paryż 11 czerwca. Izba prowadziła wczoraj w dalszym ciągu rozprawę nad przedłożeniem przywileju bankowego. Wniosek Tivianiego o utworzenie banku państwowego odrzucono 422 głosami przeciw 118.

Bascou postawił wniosek, ażeby Izba nie przystępowała do rozprawy szczegółowej, dopóki rząd nie da jej wyjaśnień w sprawie skarbu wojennego. Minister skarbu i prezydent gabinetu sprzeciwili się temu. Wniosek Bascou odrzuciła Izba 298 głosami przeciw 226, poczem uchwalila 424 głosami przeciw 127 przejść do rozprawy szczegółowej nad przedłożeniami bankowymi.

Londyn 11 czerwca. Do Standardu donoszą z Konstantynopola, że wielki wezyr doradzał w sobotę sułtanowi, ażeby z powodu pojednawczego zachowania się księcia Ferdynanda bułgarskiego, gubernatorstwo wschodniej Rumelii przenieść na któregoś z tureckich baszów.

Petersburg 11 czerwca. Według doniesienia Now. Wrem z Symferopolu, skutkiem nieustających deszczów cała Taurya pod wodą Rzeki występują z brzegów i zalewają pola i łąki. Szkody w zasiewach będą znaczne. Wielu ludzi straciło życie. Bakczysyera zalany. Domy i magazyny stoją pod wodą. Nak Symferopolem było onegdaj nowe urwanie się chmury. Z południowej Tauryi donoszą codziennie o nowych powodziach, których pastwą stają się zniszczone domy, spustoszone ogrody i ginące bydło. Dwóch chłopców utonęło.

Petersburg 11 czerwca. Carowa powiła córkę.

Nowy Jork 11 czerwca. Według nadeszłych tu doniesień z Hawany, powstały wysadzili w powietrze za pomocą dynamitu, w oddaleniu 12 mil od Hawany pociąg osobowy. Zabitych, względnie ranionych jest przeszło 100 osób, przeważnie żołnierzy.

Dział ekonomiczny.

Wiadomości giełdowe

Wiedeń 10 czerwca.

Wobec słabych notowań wieczornych giełd zagranicznych, zaniepokojonych, niezem nie sprawdzianem doniesieniem o zerwaniu rokowań pokojowych między Turcją a Grecją, tutejsza spekulacja była zmuszona także dzisiaj przestrzec większą rezerwę, a skutek był ten, że kontrmina, natrafniwszy zupełnie niespodziewanie na podatną sytuację, ponowiła swe ataki przez Peszt i Berlin. Akcja kontrminy nie pozostała bezowocną tem bardziej, że giełdy zachodnie nadeszły nieco słabsze notowania, szczególnie dla walorów tureckich. Z pomiędzy akcji bankowych uciepiał najwięcej kredyty austriackie i węgierskie, akcje średnich banków natomiast doznały tylko bardzo drobnych zniżek.

Z akcji kolejowych i transportowych zeszły staatsbany, północno-zachodnie i lombardy, inne utrzymały się przy swych poprzednich kursach, a akcje kolei Grac-Koeflach poszły nawet w górę, wskutek doniesienia o uchwaleniu konwersyj priorytetów.

Akcy tramwajowe, które we wtorek notowano 416, wyszły chwilowo, na wiadomość o zakończeniu strejku, na 427, spadły jednak ponownie aż do 421, skoro zwrócono uwagę na bardzo znaczne ofiary pieniężne, poniesione przez Towarzystwo, w celu rychłego usunięcia znowy.

Targ lokalny był mało usposobiony, a notowania pozostały przeważnie bez zmian, głównie dla braku poleceń tak na kupno, jak i na sprzedaż.

Efekt tureckie notowały w związku z kursami zagranicznymi nieco niżej; małe polepszenie nastąpiło na giełdzie wieczornej, dość ożywione i wcale nieźle usposobionej.

Table with financial market data for Vienna and other regions. Columns include various securities, exchange rates, and interest rates.

Tygodnik przemysłowy.

Jak w W. Ks. Badeńskim rząd popierał przemysł.

Z dochodzeń, zarządzonych przez niemieckie stowarzyszenie dla socjalnej polityki, co do stanu rękodzielni w Niemczech, okazało się, że stosunkowo najdzielniej trzyma się rzemiosło w Wielk. Ks. Badeńskim i nie tylko objawia tam większą, niż w innych krajach niemieckich odporność, ale czyni niezaprzeczone postępy. Czemu to przypisać? Profesor Bücher, który w dziele „*Untersuchungen über die Lage des Handwerks in Deutschland*“ opracował W. Ks. Badeński — przypisuje ten objaw okoliczności, że rząd badeński umiał wporę rzemiosłom w odpowiedni sposób udzielić pomocy. A pomoc ta polegała przede wszystkim na ogólnym i technicznym wykształceniu rzemieślników. Już w roku 1834 zaczęto organizować szkoły przemysłowe uzupełniające, które według wydanego wówczas dla nich statutu miały „nietych ludziom, poświęcającym się takiemu rzemiosłu, które nie wymaga wyższego technicznego i naukowego wykształcenia, udzielić tych wiadomości i grafcichich zręczności, jakie im do samodzielnego wykonywania przemysłu są potrzebne“. Już w r. 1836 było 34 takich szkół przemysłowych — obecnie, według stanu z 1. maja 1897 jest ich 107 i uczęszcza do nich 8.680 uczniów. Przedmiotami nauki są obok wiadomości elementarnych i realnych (jako dopełnienie szkoły ludowej) rysunki techniczne, wiadomości ekonomiczne rachunkowość z kalkulacją, z nauk przyrodniczych to, co w przemysle znajduje zastosowanie. Gdzie miejscowa potrzeba tego wymaga, udzielają także nauki modelowania w glinie i drzewie. Do niektórych z tych szkół są przyłączone praktyczne kursa artystyczne — słusiarstwa, blacharstwa, snycerstwa w drzewie, malowania na drzewie i marмурze. Utworzyły się też w tamtejszym nauczycielstwie zupełnie osobna grupa nauczycieli przemysłowych, z odmiennym od innych a ściśle określonym tokiem i kierunkiem nauki, przysposabiającej ich do tego zawodu.

Obok tych szkół przemysłowych istnieją od r. 1877 dwie szkoły przemysłu artystycznego, w Karlsruhe i Pforzheim. W roku zeszłym liczyły pierwsza 206, druga 231 uczniów. Jako cel wskazano tym szkołom: „dzielną siłę dla przemysłu artystycznego kształcić, a na podniesienie i rozwój przemysłu artystycznego w kraju oddziaływać za pomocą i pomocą. Szkoła w Pforzheim przeznaczona jest wyłącznie dla tamtejszego przemysłu biżuteryjnego — szkoła zaś w Karlsruhe ma 5 oddziałów: architektoniczny, czelesterski, rzeźbiarski, dekoracyjny i keramiczny. Prócz tego istnieje w Karlsruhe szkoła przemysłu budowlanego, kształcąca murarzy, kamieniarzy, cieśli, stolarzy, szklarzy, słusarzy mechaników i t. p. Prócz tego istnieje kilka mniejszych szkół fachowych, jak zegarmistrzowska w Furtwanген, cztery szkoły muzyczne dla popierania szwarcwaldzkiego wyrobu grających sprzętów, dwie szkoły koszykarskie i t. p.

Od r. 1888 zaprowadzono inny jeszcze sposób praktycznego kształcenia terminatorów — mianowicie: warsztaty dla terminatorów. Uczniowie, oddani tam na naukę, muszą u majstra mieszkającego u niego się stawać. Za każdego ucznia otrzymuje majster z kasy państwowej wynagrodzenie, które wynosi przeciętnie 230 marek. W ciągu sześciu lat od wprowadzenia w życie tych warsztatów korzystało z nich przeszło 400 terminatorów. Roczny wydatek państwa na ten cel wynosi 12.000 marek. Terminatorzy, umieszczeni w tych warsztatach, są obowiązani co roku brać udział w krajowej wystawie robót terminatorów, zaś po ukończeniu nauki podają się egzaminowi. Dla wystaw tych państwo wyznacza premie.

Celem dalszego kształcenia robotników rękodzielniczych wyznacza rząd stypendya do szkół fachowych badeńskich i zagranicznych.

Dla technicznego dalszego kształcenia majstrów, istnieją od r. 1884 kursa majsterskie, urządzone co roku przez ministerstwo spraw wewnętrznych. Na kursach tych mogą rzemieślnicy zapoznać się z najnowszymi postęпами, w ich zawadzie poczynionymi, z nowymi sposobami postępowania, metodami badania materiałów i t. p. Kursy te trwają po 14 dni a kierują nimi pierwszorzędne siły fachowe, nieraz z innych krajów niemieckich sprowadzane (z Berlina, Frankfurtu i t. p.) Uczestnicy otrzymują nie tylko zwrot kosztów podróży ale i zasiłek po 2 mk dziennie na czas trwania kursu. Od wprowadzenia w życie — odbyło się 40 takich kursów i wzięło w nich udział 574 majstrów. Były to kursy dla: malarzy pokojowych, dekoracyjnych, malarstwa w drzewie i marмурze, dla garbarzy, szwerców, ślodarzy, stolarzy, tapicerów, farbiarzy, mydlarzy, zegarmistrzów, kursy kroju dla krawców, kursy dla urzędów elektrycznych w pomieszkaniach i gromochronów.

Dalej udziela rząd badeński majstrom poważne zasiłki na z wiedzanie wystaw, aby w ten sposób wpływać na wykształcenie smaku i podniesienie ogólnego poziomu intelektualnego rzemieślników. Na samą wystawę w Chicago dano majstrom 23.000 marek zasiłków. Nie mniej poważne kwoty wydano na wysyłanie majstrów na zeszloroczne wystawy przemysłowe w Berlinie, Norymbierdze i Stuttgardzie.

W Karlsruhe istnieje przeszło od 30 lat krajowa hala przemysłowa, zawsze bezpłatnie otwarta. Od wystawionych przedmiotów nie pobierają tam żadnej opłaty placowego. Przedmioty stoją na wystawie dłużej lub krócej według tego, ile jest miejsca wolnego, jaki napływ nowych przedmiotów. Wrazie, jeżeli przedmiot nie zostanie sprzedany, pokrywa zarząd hali przemysłowej koszty przesyłki. Biuro krajowej hali przemysłowej udziela technicznej rady oraz wskazówek w sprawach patentowych, pośredniczy w stosunkach z wystawa-

mi, pomaga w urządzeniu wystaw prac terminatorskich, urządziła wódrownie wystawy.

Przy hali krajowej istnieje biblioteka, licząca 15.000 dzieł, przeważnie technicznych, przyrodniczych i ekonomicznych — z której każdy w całym kraju bezpłatnie korzysta może, za odpowiednią gwarancją, a zwłaszcza za pośrednictwem stowarzyszeń przemysłowych. W tym ostatnim wypadku następuje nawet przesyłka książek bez opłaty portu.

Przy urządzeniu mniejszych wystaw przemysłowych, przychodzi rząd z pomocą przez przesłanie na swój koszt odpowiedniej siły techniczno-artystycznej do urządzenia tych wystaw — i przez ustanowienie na koszt rządu fachowej komisji znawców do oceniania przedmiotów.

Wreszcie popiera rząd zakładanie przemysłowych stowarzyszeń (surowcowych, magazynowych itp.) przez udzielanie im zasiłków przy założeniu.

Jeżeli z tem sprawozdaniem z czynności rządu badeńskiego ko popieraniu rzemiosła, porównamy to, co się u nas w tym kierunku czyni — widzimy wielką analogię między jedną a drugą akcją. Tylko że tam akcja skoncentrowana jest w ręku rządu, a poparta przez gminy — gdy u nas rozdzieliła się ona na kraj i państwo, a jedna i druga ma poparcie czynników miejscowych. Państwo przez długi czas nie czyniło nic, dosłownie nic — więc kraj zaczął działać i udało mu się z czasem wciągnąć do akcyi skarb państwa. Szkoły przemysłowe uzupełniające z analogicznym zakresem nauki istnieją u nas tak samo, jak tam tylko że otrzymują one materiał uczniów, niewątpliwie gorzej, niż tam do nauki przysposobiono. Tu i tam szkoły fachowe. W rządowych przemysłowych w Krakowie i Lwowie, mamy to samo a nawet więcej, niż w szkołach w Karlsruhe. Kursy majsterskie istnieją u nas przy niektórych szkołach fachowych — warto je pomnożyć i więcej na nie zwrócić uwagi, niż dotąd. To, co w badeńskim robi utrzymywane przez rząd hala przemysłowa — to u nas w części (nie wszystko) spełniają bazyry krajowe i wystawa niustająca Towarzystwa zachęty przemysłu krajowego. Więcej trzeba robić — w kierunku wystaw prowincjonalnych i fachowych.

nie probowano u nas jeszcze zaprowadzić nauki terminatorów na wzór badeński, t. j. przez subwencyjonowanie majstrów za utrzymywanie uczniów-stypendystów. Pod dwoma warunkami instytucja ta może być bardzo użyteczna: 1) jeżeli będzie się bardzo starannie wybierać majstrów, którym się to poruczy, a to tak pod względem ich technicznej kwalifikacji, jak i moralnych zalet — 2) jeżeli będzie zapewniony dobry, stały nadzór. Warto o tem pomyśleć.

Biuro techniczno-doradcze dla przemysłowców przy krajowej hali przemysłowej, jest to że instytucja naśladowania godną. Może ono w bardzo wielu wypadkach niemiernie oddać usługi. Towarzystwo zachęty przemysłu krajowego łącznie z krajową komisją mogłoby taką instytucję stworzyć.

Jeżeli jeszcze jedną różnicę między akcją w badeńskim, a u nas. Tam szkoły przemysłowe uzupełniające istnieją od 60 lat — u nas od 20, szkoły wyższe w Karlsruhe i inne fachowe od 30 lub 20 — u nas ledwie od kilkunastu lub 10 lat. Był więc czas, abyśmy tam już zbierał zaczęto owoce — gdy my widzimy dopiero ich zarodki i nad ich nieopiecznością z powątpiewaniem kiwamy głowami. Ale jeżeli tak pozytywny i racjonalny ekonomista jak Bücher, przynajmniej, że pomyślny stan rękodzielni w badeńskim zawdzięcza się tej wytrwałej przemysłowej polityce tamtejszego rządu — to może my, którzy od lat 15, a nieco intensywniej od 10 lat tymi samymi środkami działamy, zapewne za dalszych 10 lub 15 lat doczekamy się takiego samego pomyślnego sądu. Tylko wytrwale, bardziej intensywnie i bardziej ofiarnie.

Ponieważ w roku bieżącym zakres działalności Bakńskiego Towarzystwa naftowego jeszcze bardziej rozszerzono, przeto uchwalono wpłacić po 1/10 kopiejki od puda wyprodukowanej ropy, tak, że wobec zwiększonej produkcji dochód Towarzystwa powinien w bieżącym roku dojść do pół miliona rubli.

Uradzono, abyże dążyć do odnowienia kartelu rafinerów, tembardziej, że oprócz dawnej a tak silnej konkurencji Amerykanów przybyła świeżo konkurencja Sumatry na dalekim Wschodzie; a co do kierunku eksportu to się zgodzono, abyże całą forsę takowego zwrócić na daleki Wschód i na wschodnią część Śródziemnego morza, a resztę Europy uważać tymczasowo za niemożliwą do zdobycia w obec opanowania tamtejszych rynków naftowych przez Amerykanów.

O ile silnym jest Standard, niech nam służy za przykład, że pomimo sztucznie wywołanej niżki cen nafty w celu wyparcia nas z rynków europejskich, robi tak świetne interesy, że na walnym zjeździe akcyonaryuszy, dyrekcja wykazała 3% dywidendy za pierwszy kwartał bieżącego roku.

Sprawdza się więc, że powyższe Towarzystwo jest nie do zwalczania na rynkach Europy, i że należy eksportować naszą naftę na daleki Wschód, gdzie Standard jest w jednym od nas słabszy, a mianowicie, że parostalki, wiozące naftę, muszą objeżdżać na około całą Północną i Południową Amerykę zpoziębując na to do 2 miesięcy czasu i powiększając niepomniernie koszty transportu. Sumatra zaś, chociaż rozwija się olbrzymio, zawsze jeszcze jest niezdolną do opanowania wszystkich wschodnich rynków.

W dalszym ciągu debatował XI. zjazd członków Bakńskiego Naftowego Towarzystwa nad ulatnianiem się nafty przy zwykłej temperaturze i o sposobach gaszenia pożarów przy zapaleniu się tejże, z których to debat podają ważniejsze ustępy.

W czasach pierwszego pojawienia się nafty na naszych rynkach, odnoszą się publicystycznie z wielkim niedowierzaniem do tego produktu, sądząc, że takowy przy zwykłej temperaturze wydziela gazy, mogące eksplodować. Dopiero po przeprowadzeniu całego szeregu prób i ustanowieniu przez rząd obowiązkowej granicy zapalności 28° C. produkt ten wszedł w szersze użycie. — Nasi przemysłowcy, nie rozumiając podstawy tego określenia, sądzą, że wogóle parowanie nafty rozpoczyna się dopiero przy 28°C i zarzucili hermetyczne rezerwoiry jako zbyt drogie. Tymczasem praktyka wykazała, że ewaporacja gazów nafty przy 28°C jest już tak silna, że gazy te mogą eksplodować od lada iskry; rozpoczyna się zaś takowa już przy daleko niższej temperaturze, tak, że latem manco w nafcie magazynowej w niedostępnym hermetycznych rezerwoarach, dochodzi do 1 1/2%; strata więc dość znaczna, a jeszcze większe niebezpieczeństwo wybuchu. — Niebezpieczeństwo wzrasta przy ciepłej cichej pogodzie w czasie niskiego, stanu barometru i dlatego, że pary naftowe są wtedy cięższe, niż okalające je powietrze, skupiają się więc w pobliżu rezerwoarów, tworząc niebezpieczną wybuchową warstwę, rozciągającą się czasem na względnie daleką przestrzeń. — Gazy te są tem niebezpieczniejsze, że są bezbarwne i względnie mało wonne, tak, że nie ostrzegają dość wyraźnie przed groźbą niebezpieczeństwem, gdy tymczasem dość jednej iskry, abyśmy się takowe zapaliły, a zapaliwszy się przyniosły ogień na rezerwoiry.

Tęto i tłumaczą się to, tak często nie zbadane przyczyny pożarów w okolicach naftowych, a dla przykładu wymienimy tu kilka takich wypadków.

W lecie 1896 r. w Baku, podczas cichej, parnej pogody, na składowi nafty Budagowa zapaliła się nafta w jednym z rezerwoarów. Zapalenie to nastąpiło z wybuchem tak silnym, że cały dach nad rezerwoarem wyleciał w powietrze; w ślad za tem, zapalił się drugi i dalsze rezerwoiry. — Spalił się cały zapas nafty około 2400 cystem, a od gorąca zniszczone zostały także i same rezerwoiry. Wybuch ten nastąpił w biały dzień, w obliczu wielu świadków, którzy skonstatowali, że nigdzie w pobliżu nie było ognia, oprócz przechodzącego w oddaleniu 60 metrów parowozu.

W październiku 1895 r. w Baku na destylarni Dembola, od iskry kominowej domu mieszkalnego, zapaliła się nafta w jednym z rezerwoarów, położonych w przepisanym oddległości. Wkrótce wszystkie inne rezerwoiry z naftą stanęły w ogniu, który zniszczył z górą 1000 cystem nafty i 400000 beczek.

Latem 1893 roku, w Hamburgu, w czasie silnych upałów, nadeszła chmura, z której uderzył piorun w jeden z żelaznych rezerwoarów naftowych, a zapaliwszy takowy, był powodem olbrzymiego pożaru. Coż sprawdziło? — że cały rząd rezerwoarów z naftą, był zaopatrzony w piorunochrony najnowszego systemu i będących w najlepszym stanie, tylko, że rezerwoiry nie były dość hermetyczne, a zatem piorunowa iskra, nim doleciała do ostrza piorunochronu, już zapaliła gazy, nagromadzone: nad takowymi.

Takie olbrzymie pożary miewamy nie tylko w Baku, lecz w ogóle zdarzają się takowe wszędzie tam, gdzie są nie dość hermetyczne rezerwoiry naftowe.

Charakterystycznym, przy tych pożarach, jest to, że zawsze wieszcząją się one od zapalenia się gazów, wydobywających się z rezerwoarów, w ślad za czem zapala się reszta tychże, także głównie z tego samego powodu; a drugą charakterystyką jest bezsilność wobec ognia, ponieważ woda nie tylko nie gasi, lecz przeciwnie rozszerza pożar, rozbryzując palącą się naftę.

Dla zapobieżenia tego rodzaju wybuchom, nasi technicy radzą nad całą grupą zezerwoarów zbudować hermetyczny płaszcz z blachy 1/4 cala grubej, któryb, zbierając pod sobą naftowe gazy, przeprowadzał je do sześciu nad sobą umieszczonych hydraulicznych zamków, przez które przechodzą gazy, zgaszczając się i łącząc mechanicznie z wodą, a część gazów, gdyby ostatecznie i miała dostać się na zewnątrz, to w każdym razie w nieznacznej ilości a przytem przez komin o tyle wysoki, że gdyby nawet te gazy kiedykolwiek się zapaliły, to spały się jak pochodnia w wylotu kominu, z zupełnym wykluczeniem niebezpie-

Przemysł naftowy na Kankazie.

Baku 23 maja 1897.

Dnia 26 kwietnia star. stylu twejsze Naftowe Towarzystwo rozpoczęło swoje XI. doroczne Walne zgromadzenie, z obrad którego podaje poniżej niektóre ciekawsze ustępy.

Towarzystwo to załafowało w ciągu zeszłego roku następujące czynności:

- 1) Otworzono szkołę górniczą w Baku, z dobrowolnych funduszków przemysłowców naftowych, bez współudziału rządu w wydatkach.
- 2) Wybudowano na Aprzerońskim półwyspie szpital, budynek dla wyż wspomnianej szkoły górniczej i dla pozaręj strazy.
- 3) Zaprowadzono stałą kontrolę nad wyładem pojemności staków cysternowych.
- 4) Rozpoczęto budowę domów mieszkalnych dla robotników na główniejszych terenach naftowych.
- 5) Postanowiono, abyże nafta, wywożona do Anglii, miała punkt zapalności nie niższy jak 55° F.
- 6) Uzyskano przyrzeczenie Zakaukaskiej żel. drogi, że na przyszłość będą kursować przeważnie cysterny pojemności do 150 metr. cetrarów.
- 7) Postarano się o elektryczne oświetlenie dworców w Baku i Czarnem mieście.
- 8) Uzyskano niższą taryfę przewozową na ropę, służącą jako opał.
- 9) Uzyskano koncesję na budowę rurociągu z Groźnego do Kaspjskiego morza.
- 10) Wybudowano kilka nowych dróg i utrzymywano w porządku dawniej zbudowane.
- 11) Odwodniono zalane tereny naftowe.
- 12) Zbudowano w porcie Bejuk Szor rezerwoiry na ropę.

Dochoły Towarzystwa w 1896 r. były następujące:

Z wkładek członków (1.20 kop. od puda ropy	179.634 rubli
Ze sprzedaży ropy wyłowionej z wody	23.910 "
Z innych źródeł	1.670 "
razem	205.214 rubli

czeństwa pożaru. — Przytem płaszcz ten, ochraniając naftę od wpływu atmosferycznych, zabezpiecza takową od tworzenia się reakcyi, psujących pierwotną jakość nafty, a ponieważ nasycono gazami wodą, odpływa po powierzchni płaszcza, ochładza go, przez co powstrzymuje ewaporację i zmniejsza stratę, wpływającą z manca, które, jak wspomnieliśmy, dochodzi do 1 1/2%. Jeżeli by kto w Galicji interesował się detaliami konstrukcyi wspomnianego izolatora, najłatwiej otrzyma takowe przez austriacki konsulat w Batum.

Rosyjski naftowy przemysł przechodzi teraz ciężki kryzys. — Zagraniczny eksport znacznie zmalał, tak, że w Batumie wszystkie składy są przepełnione naftą. Według obliczeń syndykatu rafinerów zebrało się zapasów nafty w porcie batumskim, z górą 9600 cystem. Na zmniejszenie się eksportu wpłynęły z jednej strony bardzo ciężkie przepisy kwarrantowne z powodu dżumy w Indjach, z drugiej strony wojna grecko-turecka, a wreszcie zabiegi Standarda są tak konsekwentnie i z taką forsą obrońne przeciwko naszej nafcie, że pomimo wybitnej jakości tejże, przy niskich cenach, w rezultacie zupełnie zostajemy wypierani z europejskich rynków. — Powyższe trudności musiały się niekorzystnie odbić na naszym naftowym przemysle, i rzeczywiście wiele mniejszych rafineriów było przmuszonych zaprzestać dalszej destylacji, aż do czasu polepszenia się warunków zbytu nafty.

Z naszej naftowej statystyki mamy do zanotowania, że w ciągu ubiegłego roku 66 rafinerii bakńskiego górnicego okręgu wyrobiło salonowej nafty 1 1/2 milonion metr. cent, a z tych najwięcej rafineria Braci Nobel, bo z górą 3 miliony metr. cent. — Olejów smarowych wyrobiły powyższe rafinerie w tymże roku 1 1/2 miliona metrycznych cent. W tymże roku zużyto w Rosyi ropy, jako opału, około 41.600 cystem. W miesiącu kwietniu bież roku, wyprodukowano ropy na apserońskim półwyspie 52 5440 metr. cent.

Na terenach Szybajewa i Ski zaczął biec dnia 23 kwietnia b. r. wspaniały ropokrus, wyrzucający na dobę 22 400 metr. cent. — Zakaukaska żelazna droga posiada własnych rezerwoarów ropy na 19 000 cystem z górą.

W miesiącu marcu wywieziono z bakńskiego przemysłowego okręgu, naftowych ostatek, jako materiału opałowego 26,600 cystem, 4800 cystem. benzyny 73 cystem i olejów smarowych 100 1/2 cystem. Ceny na eksportową naftę w porcie batumskim trzymają się stale bardzo nisko, bo od 12 do 13 kopiek za pud (16 klg.).

Otrzymałmy telegram z Petersburga od reprezentanta naszego naftowego Towarzystwa, w którym donosi, że rząd zezwolił na zniesienie taryfy przewozowej na solarowe oleje, jakośowej wagi od 8 65 do 8 85, z temperatury zapalności nie niżej 85° F., a ulga ta wynosi 5 kopiek od puda na przestrzeni Baku-Batum, t. j. 14 kopiek zamiast dotychczasowych 19. — Oleje te zakupuje w wielkiej ilości Anglia.

Konkurent nasz na dalekim Wschodzie: Holenderskie Królewskie Naftowe Towarzystwo, mające własne kopalnie ropy i rafinerie na wyspie Sumatrze, zrobiło w zeszłym roku świetny interes, że było w stanie wypłacić swym akcyonaryuszom dywidendę, przewyższając nominalną wartość samychże akcyi.

Niejaki Dussion z Paryża głosi o swym sensoryjnym wynalazku przesteczania nafty w ciało stałe, z którego można wyrabiać świecę. — Nasi chemicy powątpiewają, aby to wogóle było możliwem i podejrzewają p. D. o błąd. *Nafciarz.*

nie Izarem otrzymały koncesję w roku 1891. Budowa trwała lat cztery. Przy wszystkich tych stacyach założono ochronne siatki dla ryb, kanały dla trawek, sluzę, przeznaczone do zatrzymywania piasku i kamyków.

Jak szybko chłopcy przyzwyczajają się do elektrycznego światła, dowodzi fakt, że nie tylko wyżej wymienione bujnyki gospodarskie są w nie zaopatrzono, ale i motory maszyn gospodarskich — i to od największych do najmniejszych (wielkości kuli kręglowej).

Obyenie projektują inny sposób wyzyskiwania elektrycznej siły. I tak: w Wiesbach chcą — celem uniknięcia niemilej bardzo drogi pod górę — założyć również pochyla, zaopatrzoną w elevator, do wyciągu na wodę pod górę. Ponieważ siły, wytwarzającej elektryczność, jest dosyć, nie zależy tak bardzo na oszczędzeniu prądu. Tem też łomaczy się hurtowne obliczenie kosztów, polegające co prawda na zaufaniu do uczciwości konsumenta światła, że n. p. nie założy lampy o sile 25 świec, jeżeli zażądał tylko siły światła 16 świec.

Co do kwestyi regularnego udzielenia światła abonującym, — to niestety stacye często bardzo wskutek burzy są nieczynne. Skoro tylko pierwsze padną pioruny, lampy albo bardzo ciemno, albo nadzwyczaj jasno się palą, póry, pki nie stopniuje jeden z przyrządów zabezpieczających i lampy zupełnie nie zgasną. Dopiero po chwili odnowia się przyrząd zabezpieczający. Stacye nie funkcjonują także wtedy, gdy trawy przytływają tuż obok nich.

Statystyka austriackich kolei żelaznych.

Niedawno temu urządzono w ministerstwie kolei żelaznych osobny departament statystyczny, wydał tom pierwszy swoich zestawień Statystyka ruchu kolejowego jest do pewnego stopnia obrazem rozwoju ekonomicznego kraju — nietylko z powodu danych o ruchu podróznym i towarowym — ale i dla tego, że kolonny cyfr wymienionych dają pojęcie o krajowym kapitale, ulokowanym w kolejach żelaznych, a tem samym i o dobrobycie ludności kraju i jego bogactwie.

Jeżeli w jakim kraju, to w Austrii, właśnie statystyczne te dane mają szczególnie wielkie znaczenie, z powodu, że ruch kolejowy jest o wiele ważniejszym środkiem komunikacyjnym wobec braku dróg wodnych — aniżeli w innych krajach. Dlatego też cyfry, jakie niżej podajemy, szczególną powinny dla nas posiadać wartość.

W roku 1895 austriacką sieć kolejową składało 16.675 kilometrów, w których tkwił kapital 2268.344.385 zł. — bez uwzględnienia tramwajów i kolei elektrycznych. Dochoły z kolei tych wynosiły: z ruchu osobowego 56.730.180 zł., z pakunkowego 2.974.160 zł., z towarowego 183.388.785 zł., a razem: 243.093.134 zł. — a ponieważ suma dochodów wynosiła w tym roku 145.842.385 zł. — pozostało zatem na d w yżki 101.700.505 zł. Ruch osobowy dał 24 11% — a towarowy 74 06% ogólnego dochodu.

Zatrudnionych przy kolejach urzędników było 65 958, którzy kosztowali 51.823.369 zł.; obok tego zatrudniano przeciętnie 85.914 niestałych robotników, którzy kosztowali 26.841.801 zł.

W wspomnianym roku transportowano kolejaj 87.518 tysięcy ton towaru, — a w tej liczbie 33.730 tys. ton węgla.

Liczby wymienione dowodzą dobitnie wielkiego wpływu kolei żelaznych na dobrobyt ludów i są jego ilustracją. — a nader przejrzyste i szczegółowe opracowanie materiału statystycznego zaszczyt przynosi kierownikom jego pp. Brachelli i Mataja.

Jako nadzwyczajną zastępcę statystycznego biura kolejowego podnieść nam należy kilka nowości, zaprowadzonych w wydanym tomie, które dowodzą, że wydawcy jego ze słusznym zrozumieniem pojmują interes ogólny, przywiązany do kwestyi specjalnych z dziedziny kolejowej i w sposób rzetelny umiają nadać statystyce plastyczny charakter.

Przedewszystkiem należy nam podnieść dział, traktujący o kolejach lokalnych, które w ostatnich czasach specjalnie na siebie zwracały uwagę interesowanych sfer w Austrii, a których historję powstania i rozwoju w całym państwie i w poszczególnych krajach koronnych bardzo przejrzyste zredagowano.

W równej mierze zajmuje się opinia publiczna od pewnego czasu kolejami drugorzędniemi, które biuro statystyczne także szczegółowo omawia — specjalnie, co do kategorii kolei elektrycznych i konnych.

Na samym końcu połano zbiór wszelkich w roku 18 1/2 wydanych przepisów ministerjalnych i dokumentów, jakoteż spis wszystkich w tym roku wydanych lub prolongowanych koncesyji.

Koształośc.

Najmniejszy lańcuch, jaki dotąd był w ogole wyrobiony, wyszedł z fabryki Parkes i Sp. w Tipton Anglia. Lańcuch ten, przeznaczony dla okrętowych doków w Chatham, składa się jak zwykle, z owałnych ogniw, które w tym razie zostały wycute z 3 1/2 calowego żelaza, a między każde ogniw długości 50 cm. przy 34 cm. szerokości. Wytrzymałość lańcucha wypróbowano obciążeniem do 4000 metr. cent.

Wszechrosyjska wystawa zabawek jest projektowana w bieżącym roku w Petersburgu. Znaję olbrzymi rozwój tego przemysłu w Rosyi, należy się spodziewać, że wystawa ta obudzi prawdziwe zajęcie w szerszych kołach publiczności.

Konkurs na najlepszy i najmniej skomplikowany aparat do określania zawartości tluszczu w mleku rozpięło nowogrodzkie Towarzystwo rolnicze. Pierwsza nagroda wynosi 500 rubli, druga złoty medal, a trzecia srebrny medal. Adresować Niżnij-Nowgorod w Rosyi.

Odpowiedzialny redaktor: Stanisław Kosołowski

Druckeri Łódzkiej we Lwowie pod zarządem St. Baylego.